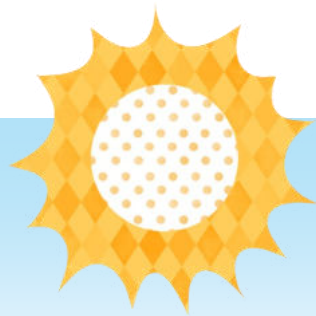
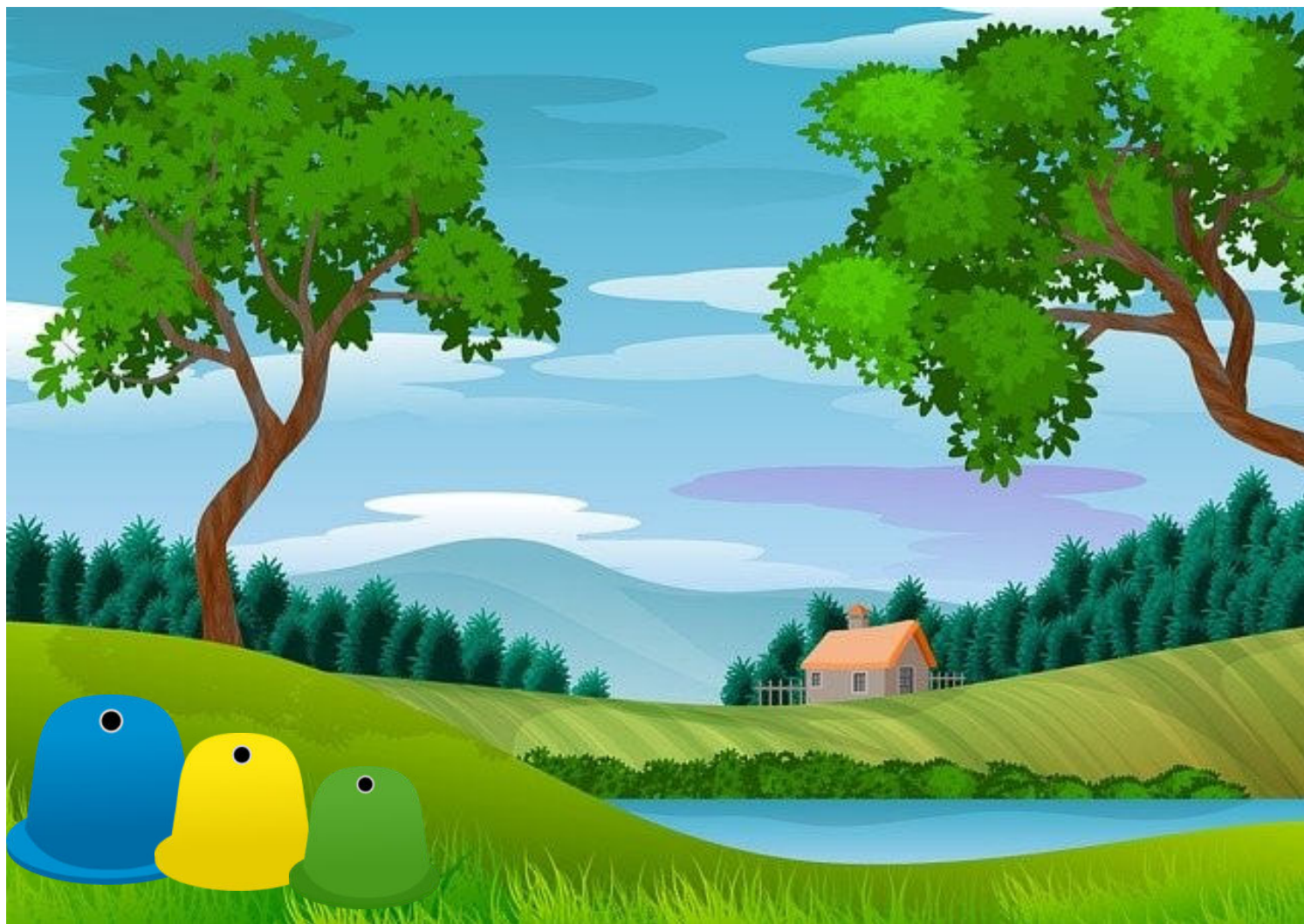
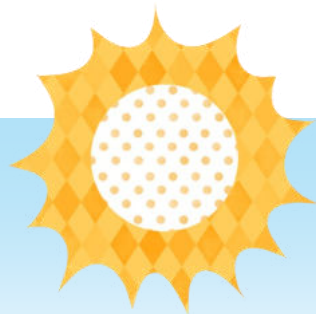




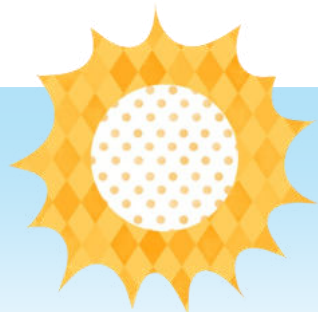
*O krainie Pollandi,
która uniknęła śmieciowej epidemii*





Z pewnością pamiętacie jeszcze krainę Pollandi, którą zaatakował koronostworkowy wirus. Na szczęście mieszkańcom udało się z nim uporać, między innymi dzięki przestrzeganiu zaleceń rady królewskiej, cieni Kwarantannie i Wielkiej Orkiestrze Antykoronowirusowej Pomocy, w której szeregi wstąpiło bardzo wiele osób.

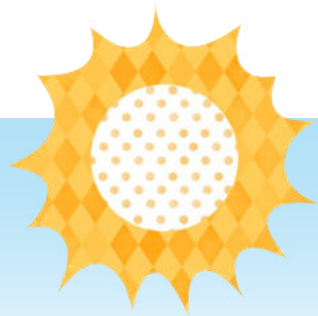




Kiedy wreszcie koronostworki wyprowadziły się na dobre z Pollandi, jej mieszkańcy zapragnęli – jak nigdy dotąd – pospacerować i pojeździć po swojej krainie.

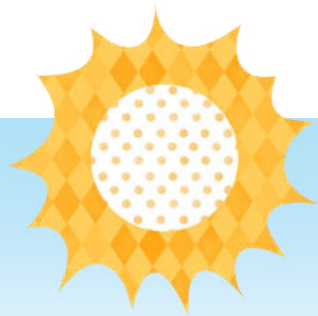
Wszyscy chcieli wreszcie pooddychać świeżym, wiosennym powietrzem, wyjść do parku, pojechać do lasu, czy nad rzekę. Gdy tylko rada królewska ogłosiła zwycięstwo nad koronostworkami, wszyscy zadowoleni wyruszyli ze swoich domów. Jednak radość mieszkańców Pollandi nie trwała długo.





Szybko okazało się, że na ulicach, w parkach, lasach i nad rzekami jest bardzo brudno, wszędzie brzydko pachnie, a z zielonej trawy, co kawałek wyłaniają się pokoronostworkowe śmieci – a to rękawiczki jednorazowe, a to szmaciane maseczki, a to chusteczki – wszystko, czego używali mieszkańcy podczas epidemii.



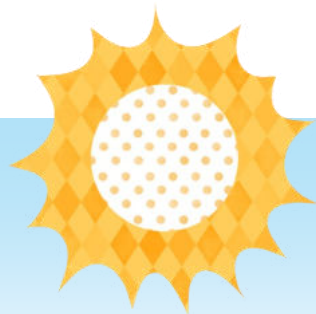


Dzieci nie chciały na to patrzeć, zamykały więc oczy i z niewyraźną miną szybko mijały śmietnisko.

Dorośli bali się, by ich pociechy nie znalazły sobie nowej zabawy z wykorzystaniem tych odpadów i szukali bezpiecznych, czystych placów zabaw, łąk, lasów i rzek.

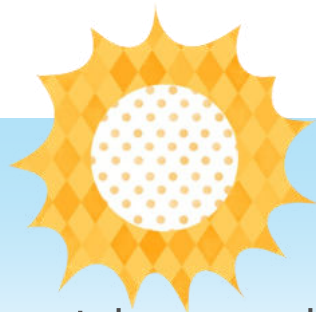


Biblioteka
PEDAGOGICZNA
W SKAWINIE



Nie było to jednak łatwe. Coraz częściej i więcej się o tym mówiło. Wreszcie rada królewska, po długich naradach wydała kolejne oświadczenie.



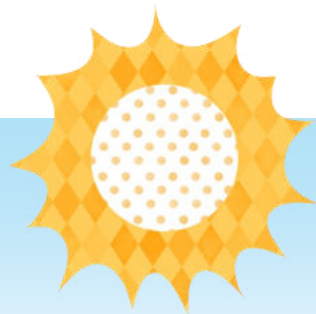


Brzmiało ono tak:

Kochani Poddani!

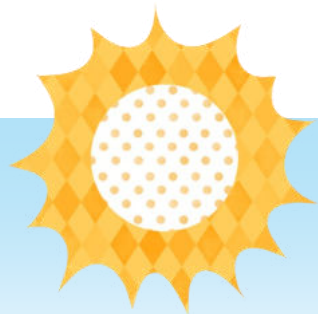
Zwyciężyliśmy z koronostworkową epidemią i pora uporać się z kolejną, tym razem śmieciową chorobą! Po koronostworkach pozostało nam wiele niechcianych pamiątek, których z chęcią się z pewnością pozbędziemy. Nie wyrzucamy ich jednak na ulice i brzegi rzek. Zbliża się święto Ziemi i z tej okazji w całej krainie zarządzamy generalne porządki. Specjalne służby porządkowe będą oczywiście usuwać niebezpieczne odpady, takie, jak zużyte rękawiczki, maseczki, chusteczki. Prosimy jednak o włączenie się w sprzątanie naszej krainy wszystkich jej mieszkańców. Ogłaszamy zbiórkę nieużytych materiałów i środków, które zostaną w określonych dniach i miejscach odebrane od mieszkańców i przekazane szpitalom i przychodniom. Prosimy też o przemyślane zakupy, niegromadzenie zapasów i o dalszą segregację śmieci. Na szczęście w czasie epidemii nikomu nie zabrakło żywności, prądu, czy wody. Nie marnujmy ich więc, bo wszyscy przekonaliśmy się, jak to jest ważne!

Prosimy Was, kochani Poddani, by nasza piękna Pollandia, która tak dzielnie obroniła się przed koronostworkami, nie poddała się też w walce ze śmieciostworkami. Kochani, prosimy, bądźmy EKOPOLLANDCZYKAMI!!!



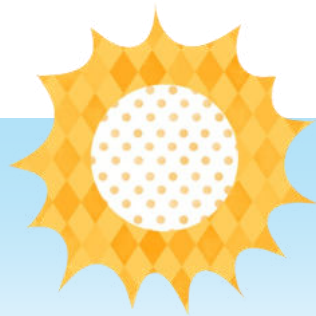
Wszyscy mieszkańcy z uwagą zapoznali się z kolejną odezwą i wzięli ją sobie głęboko do serca. Przeglądali jeszcze raz swoje szafy, szafki, lodówki. Wyciągali zapasy i segregowali je. Część rzeczy zdecydowali się przeznaczyć na zbiórkę, nadmiar żywności, o krótkiej dacie ważności większość rozdała potrzebującym sąsiadom i znajomym lub wywiozła do specjalnego banku żywności, gromadzącego jedzenie dla najuboższych mieszkańców krainy.





Pollańdyczycy zaczęli też oszczędzać wodę i światło, bojąc się, by ich nie zabrakło w najbardziej nieodpowiedniej chwili. Z ulic, parków i lasów zniknęły śmieci, które trafiały teraz do specjalnych, kolorowych – żółtych, zielonych, lub niebieskich pojemników. Sąsiedzi, znajomi, przyjaciele, zbierali się w wolnych chwilach, by samodzielnie posprzątać swoją okolicę, ulubiony las, czy łąkę.

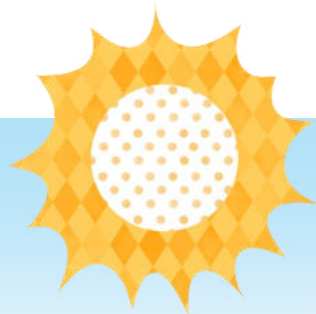




W Pollandi zaczęło być czysto i pachnąco. Na osiedlach, przystankach i w parkach było miło i pięknie! Każdy chętnie wychodził z domu, by podziwiać swoje sąsiedztwo, posiedzieć w zielonym, rozśpiewanym głosem ptaków miejscu, pochodzić po lesie, lub powygrzewać się w słońcu nad brzegiem rzeki.



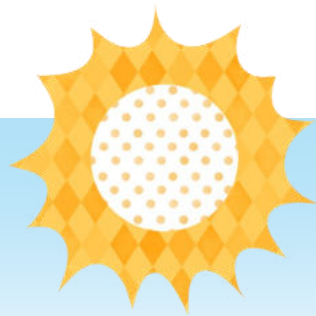
Biblioteka
PEDAGOGICZNA
W SKAWINIE



W krainie Pollandi każdy czuł się dobrze i bezpiecznie!
Nie tylko dlatego, że nie dała się koronostworkom,
ale też dzięki temu, że uniknęła śmieciowej epidemii.



Biblioteka
PEDAGOGICZNA
W SKAWINIE



Pollahndia

Tekst: Lidia Ippoldt

Korekta: Lucyna Podgórna

Opracowanie graficzne: Agnieszka Bartnicka

(wszelka grafika użyta w bajkach na licencjach Creative Commons,
użyte programy to word, publisher oraz Gimp)



Biblioteka
PEDAGOGICZNA
W SKAWINIE